

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 listopada 2010 r. w (...) Bank w W., za pośrednictwem „Spectrum Finanse J. W. (1), w biurze przy Al. (...) E. K. złożyła wniosek o udzielenie kredytu konsumpcyjnego. Do przedmiotowego wniosku przedłożyła zaświadczenie z dnia 09 listopada 2010 r. z firmy (...) sp.o.o. z siedzibą w W. z którego wynikało, iż jest ona zatrudniona w ww. firmie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 01 grudnia 2008 roku na stanowisku dyrektora administracyjnego ze średnim wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy w wysokości 8.662,93 zł. Na zaświadczeniu znajdowała się pieczęć firmy (...) sp.o.o. oraz pieczęć wraz z podpisem głównej księgowej M. J..

Wobec przedłożenia przez E. K. wszystkich wymaganych dokumentów i pozytywnego rozpoznania wniosku przez system elektroniczny, w dniu 16 listopada 2010 r. została zawarta umowa kredytu gotówkowego nr (...) za pośrednictwem Spectrum Finanse J. W. (2) zs. w W., przy Al. (...) Narodowej na kwotę 34 686, 32 zł.

Przedstawione przez E. K. zaświadczenie wystawione przez firmę (...) sp.o.o. poświadczало nieprawdę zarówno co do samego faktu zatrudnienia kobiety w ww. podmiocie, jak również co do osiąganego z tego tytułu wynagrodzenia w wysokości 8 662, 93 zł netto.

Część z otrzymanych środków kredytowych została przeznaczona na spłatę zobowiązań finansowych E. K. z tytułu umowy kredytu nr (...) w (...) Bank S.A w kwocie 4 952,00 zł i umowy kredytu nr (...) w Bank (...) S.A w kwocie 1000,00 zł. Pozostałą kwotę kredytu, tj. 27 000 zł E. K. przelała na rachunek bankowy, którego właścicielem była A. Ł. (1).

Początkowo kredyt był spłacany przez E. K. systematycznie, jednak z czasem pojawiły się opóźnienia i zaległości w uiszczaniu rat. Bank (...) S.A wielokrotnie nawiązywał kontakt telefoniczny z E. K. celem wyjaśnienia przyczyn opóźnień związanych ze spłatą kredytu. Podczas rozmów telefonicznych kobieta udzielała zapewnień, że spłaci kredyt, w późniejszym czasie wskazała natomiast, że straciła pracę (19.01.2012r.), następnie 25.05.2012r. stwierdziła, że nie pracuje, po czym oświadczyła, iż pracuje i osiąga dochód w wysokości 1300 zł. W toku kolejnej rozmowy z dnia 05.07.2012r. wskazała nowe miejsce pracy, zaś 12.01.2013r. oświadczyła, że została oszukana i posiada kilka kredytów.

Kredyt gotówkowy udzielony E. K. został przez nią spłacony w całości w czasie sądowego etapu postępowania karnego w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

zeznań świadka P. L. (k.28-29), wyjaśnień oskarżonej (k. 37-38, 49-50, 250-253), zeznań świadka A. Ł. (2) (k. 102-105, 354, 358-362, 367-368), zeznań świadka G. Z. (k. 152v-153, 278-281), świadka R. Z. (k.302-303), zeznań świadka J. K. (k. 303-305), zeznań świadka M. J. (k.353-354), k: 2-5-zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami; k:6 wniosek kredytowy, k: 7-9 umowa kredytu gotówkowego, k: 10 dyspozycja uruchomienia rachunku, k: 12 oświadczenie o wysokości rat, k: 13 kopia zaświadczenia o dochodach, k: 14 potwierdzenie odbioru umowy kredytu, k. 15 -16 kopia aktu notarialnego, k: 17-20 kopia dokumentacji L. Bank k: 21-22 kopia dokumentu z Millennium B.:23-25, 249-wyciąg z rachunku bankowego Millennium Bank, k: 31- 33 wykaz wpłatk:55-57opinia sądowo – psychiatryczna;k:58-63-historia choroby;k:79-80-protokół pobrania materiału porównawczego wraz z załącznikami; k:109-kserokopia zaświadczenia; k:123-139-opinia z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów; k:218-pismo z US;k:220-223-dokumentacja medyczna;k:228-241-kserokopia odpisu z księgo wieczystej; k:242-248-kserokopia aktu notarialnego; k:293,296-pismo z A. Bank; k: 322-323-informacja w trybie art. 213§1a kpk ; k: 330 pismo z ZUS; k: 366-pismo z (...) Bank; k:373-382-pismo z banku (...) wraz z historią rachunku bankowego;k:383-389-pismo z banku (...) wraz z historią rachunku bankowego; k:391-395, 408-409-opinia sądowo - psychologiczna odnośnie świadka A. Ł. (2) ; k:403-karta karna; z akt sprawy 4 Ds.2327/13,k:1-9-zawiadomienie

o popełnieniu przestępstwa;k:30-33,34-36-wyciąg z rachunku bankowego;k:43-zaświadczenie z (...) Bank (...);k:61-zajęcie wynagrodzenia za pracę oraz wierzytelności zasiłku chorobowego i wezwanie do dokonywania potrąceń przez komornika sądowego przy SR w Wołominie;k:62-postanowienie o kosztach w przedmiocie odnalezienia majątku dłużnika;k:63,64,65-wtórnik potwierdzenia wypłaty gotówkowej;k:69,76-potwierdzenie stanu zadłużenia; k: 92-106-zestawienie transakcji;k:129-129f-odpis zupełny księgi wieczystej;k:176 kopia zaświadczenia o dochodach;k:250-252-postanowienie o umorzeniu śledztwa; odpis postanowienia z dnia 15 grudnia 2014r.

E. K. przesłuchana w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanej nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Oskarżona wskazała, że padła ofiarą oszustwa i została zmuszona do podpisania kredytów w kilku bankach. Jak podniosła podczas przesłuchania osobą, która miała wywierać na niej presję psychiczną była A. Ł. (2), którą знаła od 2006 roku. Podała, że potrzebowała pieniędzy na spłatę swych zobowiązań finansowych. Oskarżona wyjaśniła także, że A. Ł. (2) złożyła dokumenty w banku konieczne do udzielenia kredytu, a następnie wraz z oskarżoną udała się do banku przy Al. (...) w W.. Na miejscu A. Ł. (2) miała grozić oskarżonej, iż coś złego może stać się jej i jej rodzinie, jeżeli nie weźmie kredytu. Groźby te wzbudziły u oskarżonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione w świetle tego, że A. Ł. (2) utrzymywała kontakt z niebezpiecznymi zdaniem oskarżonej ludźmi. Po otrzymaniu kredytu w (...) Banku oskarżona przelała ze swojego konta na konto A. Ł. (2) całą otrzymaną sumę, tj. 27 000 zł, pomniejszoną o spłatę zobowiązań oskarżonej w L. Banku. Oskarżona podniosła, że nie widziała dokumentów składanych w banku, a jedynie podpisała umowę kredytu. Wskazała, że nie była świadoma tego co robi, ówczesnie leczyła się na depresję i przyjmowała leki psychotropowe. Jak wynika z jej relacji, osobą, która sfałszowała zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) sp.z.o.o. była A. Ł. (2), która miała dostęp do pieczętek firmy. Oskarżona wskazała, że spłaca kredyt zaciągnięty w (...) Banku.

W postępowaniu jurysdykcyjnym E. K. nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła że nie przedłożyła dokumentów w (...) Banku i ich nie podrabiała, a do podpisania umowy została zmuszona groźbami przez A. Ł. (2). Opisała, że w 2010 r. rozpoczęła działalność gospodarczą w postaci prowadzenia gabinetu kosmetycznego przy ul. (...) w W. w budynku należącym do G. Z.. Wymieniony wyremontował lokal, a oskarżona miała zakupić specjalistyczny sprzęt do gabinetu, aby następnie dzielić się zyskiem z prowadzonej działalności z G. Z.. W firmie wymienionego na stanowisku prawnika zatrudniona została A. Ł. (2), której z czasem G. Z. sprzedał budynek przy ul. (...) A. Ł. (2). Oskarżona wyjaśniła, że A. Ł. (2) skarżyła jej się na problemy finansowe. Jak wynika z relacji E. K., A. Ł. (2) miała grozić jej odebraniem sprzętu zakupionego do jej gabinetu kosmetycznego a także wyrządzeniem krzywdy oskarżonej i jej rodzinie, jeżeli ta nie zastosuje się do jej zaleceń. Oskarżona wyjaśniła, że A. Ł. (2) używając słów wulgarnych i grożąc pobiciem, pojechała z nią do (...) Banku. Kwota na którą opiewał kredyt została pomniejszona o kwoty dwóch wcześniejszych kredytów, które oskarżona zaciągnęła w L. Banku, w efekcie czego kredyty te zostały zlikwidowane. Oskarżona wyjaśniła, że podczas podpisywania umowy kredytowej nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów oprócz dowodu osobistego. Po otrzymaniu pieniędzy z kredytu w kwocie 27 000 zł oskarżona przelała całą sumę na konto A. Ł. (2). Po pewnym czasie, (...) Bank nawiązał kontakt z oskarżoną, informując ją, iż spóźnia się ze spłatą kredytu. Oskarżona przyznała, że nie rozmawiała z A. Ł. (2) odnośnie tego kto będzie spłacał kredyt, jednak po telefonie z banku, wymieniona miała oświadczyć E. K., iż nie ma pieniędzy i nie będzie spłacać kredytu. W marcu 2011 roku oskarżona opuściła budynek przy ul. (...), gdzie prowadziła salon kosmetyczny i zaczęła szukać nowej pracy. W połowie 2011 roku skontaktował się z nią G. Z. i przekazał dokumenty, znalezione w gabinecie A. Ł. (2), tj. sfałszowany akt notarialny, wyciąg z internetowych przelewów z konta oskarżonej, a także faktury na jej nazwisko odnośnie zakupów budowlanych na remont mieszkania i wnioski kredytowy z lutego 2011 roku do (...). Oskarżona podniosła, że w 2012 roku zdecydowała się o całym procederze poinformować policję. Podczas postępowania nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową (...) w W., A. Ł. (2) zaprzeczyła wszystkim okolicznościom podniesionym przez E. K.. Oskarżona podniosła, że regularnie spłaca kredyt w (...) Banku oraz, że poinformowała banki o tym, że podczas ubiegania się o kredyt gotówkowy zostały przedstawione nierzetelne dokumenty. W toku kolejnego przesłuchania przed Sądem oskarżona odmówiła składania wyjaśnień w trybie art. 175 kpk.

E. K. ma 59 lat, posiada wykształcenie wyższe techniczne, jest zamężna, ma dwoje dorosłych dzieci w wieku 30 i 26 lat, zatrudniona w zakładzie fryzjerskim jako podolog stóp, utrzymująca z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 1500 zł

netto, współwłaścicielka mieszkania o pow. 62m² oraz działki w miejscowości K., leczona psychiatrycznie na depresję, nie leczona neurologicznie i odwykowo, uprzednio niekarana.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonej wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia E. K. jedynie w niewielkim zakresie. Jakkolwiek oskarżona zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, to treść jej wyjaśnień wskazuje, iż dopuściła się zarzucanego jej występku. Wszakże oskarżona przyznała, iż podpisała umowę kredytu, co dodatkowo zostało potwierdzone opinią biegłego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów potwierdzającej autorstwo jej podpisów pod samą umową jak i dokumentami z nią związanymi tj. wnioskiem kredytowym oraz oświadczeniami związanymi z jego uruchomieniem i uprawnieniami kredytobiorcy. Materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości także co do wykorzystania przez oskarżoną przy zawieraniu umowy kredytowej zaświadczenia poświadczającego nieprawdziwe okoliczności dotyczące jej zatrudnienia i stanu zarobków. Nie tylko bowiem z wyjaśnień E. K., ale także zeznań A. Ł. (2), dokumentacji podatkowej oraz powołanej już opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów jednoznacznie wynika, iż przedmiotowe zaświadczenie nie odzwierciedlało rzeczywistego stanu rzeczy w zakresie miejsca pracy oskarżonej i osiąganych przez nią wówczas zarobków. Bezsprzecznym pozostaje fakt, iż to oskarżona była stroną umowy kredytu gotówkowego; jej podpisy widnieją pod dokumentacją bankową, w tym w podpisanym przez nią wniosku kredytowym z dnia 12.10.2010r. którego treść zawiera analogiczne informacje o zatrudnieniu i zarobkach jak te które znalazły się w przedmiotowym zaświadczeniu o zatrudnieniu, powielając tym samym nieprawdziwe dane o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu gotówkowego.

W ocenie Sądu wyjaśnienia E. K. zaprzeczającej przedłożeniu jakichkolwiek dokumentów, poza dowodem osobistym, dla celów kredytowych nie zasługują na miano wiarygodnych. Procedura kredytowa dla skutecznego złożenia wniosku o kredyt gotówkowy wymagała bowiem, co jasno wynika z zeznań P. L., przedstawienia nie tylko dowodu osobistego, ale i dokumentu przedstawiającego informacje o dochodach- nawet jeśli początkowo pochodziły one z oświadczenia ustnego osoby zainteresowanej otrzymaniem kredytu. Zwrócić należy także uwagę na rodzaj umowy kredytowej jaką zawarła E. K.. Treść tego dokumentu wskazuje jednoznacznie, że częściowo kredyt gotówkowy był przeznaczony na spłatę zobowiązań finansowych E. K. jakie posiadała w tamtym czasie w dwóch innych bankach, co niewątpliwie wymagało przedstawienia informacji oraz dokumentacji odnoszącej się do zobowiązań kredytowych jakie miały zostać spłacone w ramach udzielonego przez M. Bank kredytu gotówkowego. Brak bowiem możliwości sprecyzowania nie tylko rodzaju zobowiązania jakie ma być zaspokojone ale i jego wysokości bez należytego udokumentowania tychże kwestii. W świetle powyższego, twierdzenia E. K., jakoby wbrew jej wiedzy i woli, wyłącznie na podstawie działań A. Ł. (2) doszło do zebrania dokumentów umożliwiających skuteczne wnioskowanie o kredyt gotówkowy w takiej formie przy ograniczeniu roli jej samej do złożenia podpisu na dokumencie umowy, są niewiarygodne. Jak wskazywała oskarżona, jedynym powodem „wzięcia przez nią kredytu” były naciski ze strony A. Ł. (2) którym nie była w stanie się przeciwstawić. Gdyby zatem przyjąć za prawdziwą wersję zdarzeń przedstawioną przez oskarżoną, to zważywszy na deklarowaną przez E. K. wybitnie negatywną postawę A. Ł. (2) względem niej samej w tamtym czasie oraz kierowanie się przez nią jedynie chęcią osiągnięcia korzyści finansowej w formie środków z kredytu, zawarcie w omawianej umowie zapisów de facto likwidujących zobowiązania finansowe oskarżonej przez A. Ł. (2) byłoby de facto nielogiczne – albowiem zmniejszyła wysokość środków z kredytu jakie mogła uzyskać A. Ł. (2) a zarazem sprzeczne z twierdzeniami E. K. o tym jak była traktowana przez A. Ł. (2) tj. wyłącznie w kategoriach osoby którą można wykorzystać. Jeśli tak wyglądałyby relacje między wskazanymi kobietami w okresie zaciągnięcia tego kredytu gotówkowego to spłacenie innych należności obciążających E. K. w ramach tego zobowiązania finansowego byłoby działaniem zupełnie pozbawionym logiki. Jednocześnie zauważyć trzeba, że fakt skutecznego zaspokojenia zobowiązań finansowych obciążających E. K. w ramach kredytów udzielonych jej wcześniej przez (...) Bank S. A oraz

(...) Bank S.A. w kategoriyczny sposób obala także stanowisko oskarżonej wskazującej, że nie otrzymała z kredytu będącego przedmiotem zarzutu żadnej korzyści.

W świetle powyższych rozważań, także tę część wyjaśnień w której E. K. opisała swe relacje z A. Ł. (2) Sąd uznał za niewiarygodne w zdecydowanej części. Faktem znajdującym potwierdzenie w wypowiedziach świadków i który w mniemaniu Sądu przedstawia rzeczywisty sposób zachowania A. Ł. (2), względem E. K. jak i innych osób z którymi miała wskazana świadek do czynienia, jest okazywanie wyższości, braku szacunku oraz lekceważenie. Jednakże zeznania G. Z. i R. Z. oraz samej A. Ł. (2) nie odzwierciedlają w całości wyjaśnień oskarżonej w kontekście jej relacji z A. Ł. (2). Jak wynika z wypowiedzi tych osób, nie tylko G. Z. nie pobierał od E. K. należności z tytułu wynajmu pomieszczeń na jej działalność. Od momentu nabycia nieruchomości przez A. Ł. (2) (04.2010r.) we wspomnianej materii sytuacja nie uległa zmianie, co wynika nie tylko z zeznań tych osób ale i wyjaśnień E. K.. Jak przyznała bowiem oskarżona, o nabyciu własności budynku przy ul. (...) przez A. Ł. (2) dowiedziała się dopiero we wrześniu 2010r. i także po powzięciu tej informacji nie rozmawiała z nowym właścicielem na temat systemu rozliczeń finansowych jakich mógłby on żądać w związku z prowadzeniem przez nią gabinetu kosmetycznego. Wedle stwierdzeń E. K., A. Ł. (2) miała nie tylko traktować ją w poniżający sposób, ale i przejawiać nadmierne zainteresowanie finansowym aspektem działalności kosmetycznej oskarżonej żądając zwiększenia dochodów z których także ona mogłaby skorzystać. Tymczasem jak wskazują dowody - nie żądała uiszczania żadnej kwoty z tytułu korzystania z pomieszczeń a nawet przez kilka miesięcy nie poinformowała o nabyciu budynku. Powyższe fakty przeczą twierdzeniom E. K.. Skoro bowiem A. Ł. (2) obrała sobie za cel wzbogacenie się jej kosztem, to odstąpienie od pobierania czynszu z tytułu najmu stanowiło okoliczność zupełnie odbiegającą od nastawienia świadka prezentowanego przez oskarżoną.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, w których twierdzi ona, iż nie była świadoma tego co robi z uwagi na swój stan psychiczny, tj. depresję w ramach leczenia której przyjmowała leki psychotropowe. Stan zdrowia psychicznego oskarżonej w dacie czynu, w tym ocena stwierdzonych u niej zaburzeń pod kątem art. 31§1 i 2 kk były przedmiotem opinii dwóch biegłych psychiatrów. W pisemnej opinii biegłe nie stwierdziły u E. K. objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznały natomiast zaburzenia depresyjne nawracające. Jak uszczegółowiły, biorąc pod uwagę charakter czynu pod jakiego zarzutem wówczas stała E. K., z pewnością można wykluczyć, że w czasie czynu oskarżona była w stanie zaburzeń świadomości, nadto dodając że przyjmowany przez nią lek przeciwdepresyjny w zwykle stosowanych dawkach nie wywołuje takich zaburzeń. Stwierdziły także, iż zaburzenia depresyjne występujące u E. K. też nie osiągały takiego nasilenia aby miało to znaczenie sądowo- psychiatryczne, zwłaszcza, że zarzucany jej czyn nie jest czynem „z zaniechania”. W konkluzji zaopiniowały, że stan psychiczny w czasie popełnienia przestępstwa nie zniósł ani nie ograniczał E. K. zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną przedmiotową opinię. Biegłe z zakresu psychiatrii S. F. i I. K. to lekarze sądowi dysponujący fachową i specjalistyczną wiedzą, posiadające wieloletnie doświadczenie zawodowe. Opinia jest jasna, pełna, kompletna i rzetelna co czyni ją wiarygodnym materiałem dowodowym, nie pozostawiającym marginesu na swobodną interpretację zawartych w niej treści.

Wątpliwym jest również w wyjaśnieniach oskarżonej w ocenie Sądu opis charakteru relacji łączącej E. K. z G. Z., jednakże z uwagi na brak związku powyższego zagadnienia na przestępstwo będące przedmiotem niniejszego postępowania Sąd odstąpił od wnikliwej oceny wyjaśnień oskarżonej w tej części.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. Ł. (2) w zakresie w jakim przyznała się do podrobienia zaświadczenia, którym posłużyła się w banku (...), mając świadomość, iż nie jest osobą uprawnioną do wypełniania takiego dokumentu a treść w nim zawarta jest niezgodna z prawdą. W świetle wyjaśnień oskarżonej oraz informacji wynikających z wyciągów bankowych także potwierdzona przez świadka okoliczność uzyskania przez nią kwoty 27 tysięcy złotych pochodzących z kredytu gotówkowego zaciągniętego przez E. K. pozostaje bezsporna. Co prawda, w postępowaniu przygotowawczym świadek złożyła odmienne zeznanie od tego w postępowaniu sądowym, wskazując że jej wiedza na temat kredytu zaciągniętego w (...) Bank przez oskarżoną ogranicza się do informacji o tym, że podczas starania o udzielenie kredytu zostały przedstawione nierzetelne dokumenty, jednak jak oświadczyła z uwagi na upływ czasu od zdarzenia nie pamięta kto je wypisywał. Sąd miał jednak na uwadze, iż świadek przeszła

terapię psychiatryczną z powodu zaburzeń adaptacyjnych i to właśnie podjęte leczenie było bodźcem dla niej do przedstawienia rzeczywistego stanu rzeczy, w szczególności przyznania się, de facto, do pomocnictwa w staraniu się przez oskarżoną o kredyt gotówkowy poprzez sfalszowanie podpisu M. J. oraz wypełnieniu zaświadczenia nieprawdziwymi informacjami istotnymi dla oceny zdolności kredytowej E. K.. Faktem jest, iż A. Ł. (2) odmiennie niż oskarżona przedstawiała dalszy przebieg sytuacji związanej z dysponowaniem środkami pochodzącymi z kredytu gotówkowego jaki zaciągnęła E. K., jednakże okoliczność powyższa posiada drugorzędne znaczenie dla ustaleń niezbędnych do oceny prawnokarnej działania oskarżonej na kanwie stawianego jej zarzutu dlatego nie była przedmiotem szczegółowego postępowania dowodowego. Oceniając zeznania A. Ł. (2) Sąd wziął pod uwagę wnioski płynące z opinii sądowo- psychologicznej sporządzonej w toku postępowania sądowego jakiej konieczność sporządzenia Sąd dostrzegł w trybie art. 192§2 kpk. Biegła na podstawie akt sprawy, obecności podczas przesłuchania świadka przed Sądem oraz przeprowadzonego badania psychologicznego stwierdziła, że A. Ł. (2) nie ma zaburzeń funkcji poznawczych, nie ma zaburzeń pamięci i skłonności do konfabulacji ani fantazjowania, zaś emocje które towarzyszyły świadkowi podczas składania zeznań przez świadka nie wpływały na formę ani treść zeznań świadka. Konkluzja biegłej wskazuje na zdolności A. Ł. (2) do prawidłowego postrzegania, zapamiętywania oraz odtwarzania faktów. Biegła zwróciła uwagę na postawę obronną przyjętą przez A. Ł. (2) w czasie składania zeznań w trakcie śledztwa oraz wskazała na przyczyny takiego zachowania. Jednoznacznie zaopiniowała, iż zaburzenia adaptacyjne rozpoznane u świadka w 2014 r. nie miały wpływu na treść jej zeznań.

W ocenie Sądu przedmiotowa opinia spełnienia wymogi ustawowe w zakresie jasności, jednoznaczności oraz rzetelności. Jako sporządzona przez uprawnionego profesjonalistę który w czasie rozprawy rozszerzył wątki opinii pisemnej uszczegóławiając ją na żądanie strony zasługuje na miano wiarygodnego materiału dowodowego wspomagającego prawidłową ocenę relacji świadka pod kątem ich wiarygodności.

Uwzględniając wnioski opinii, w świetle pozostałych dowodów Sąd ocenił zeznania A. Ł. (2) (w szczególności skorygowane przez nią w czasie rozprawy) jako co do zasady wiarygodne. Zawierają one bowiem opis zdarzeń zapamiętanych przez świadka z jej własnej perspektywy, z przedstawieniem szerokiego kontekstu sytuacyjnego z udziałem innych osób w którym ona sama jak i E. K. podejmowały działania w tym także w ramach zdarzenia opisanego w a/o. Świadek jednoznacznie zaprzeczała na każdym etapie postępowania twierdzeniom oskarżonej jakoby wywierała na nią niedozwoloną presję celem zmuszenia jej do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego zaś postępowanie dowodowe nie dostarczyło dowodów które umożliwiłyby stwierdzenie nieprawdziwości jej relacji w tym zakresie. Wszakże zeznania pozostałych świadków stanowią w zakresie jedynie powtórzenie informacji uzyskanych post factum przez nich jedynie od E. K., która nota bene dopiero po dwóch latach od zawarcia rzeczonyj umowy oraz ponad rok od przeniesienia swojej działalności z ul. (...) i zerwaniu kontaktów z A. Ł. (2) zaczęła podnosić argumenty tego typu względem instytucji finansowych. W mniemaniu Sądu argumentacja oskarżonej jest elementem linii obrony przyjętej przez nią na potrzeby nie tylko przedmiotowego procesu ale prób zniwelowania odpowiedzialności finansowej za zaciągnięte zobowiązania finansowe. Niewątpliwie w ocenie Sądu, A. Ł. (2) miała swój prywatny interes w tym, aby E. K. uzyskała kredyt, skoro podrobiła zaświadczenie o dochodach oskarżonej i środki z niego pochodzące w znacznej części trafiły na jej konto bankowe, jakkolwiek mając na względzie argumenty dotychczas podniesione brak jest podstaw do przyjęcia iż działanie oskarżonej jest usprawiedliwione jako podejmowane w stanie wyższej konieczności. W ocenie Sądu przesłanki decydujące o uznaniu iż w takich właśnie warunkach E. K. działała w ustalonym stanie faktycznym nie zostały spełnione.

Sąd uznał za wiarygodne co do zasady zeznania G. Z. w zakresie odnoszącym się do informacji przezeń przekazanych a odnoszących się do relacji pomiędzy oskarżoną a A. Ł. (2). W tym względzie jego wypowiedzi pokrywały się ze stanowiskiem R. Z.. Obaj świadkowie wskazali, iż A. Ł. (2) była nie tylko szorstka w kontaktach z innymi pracownikami firm mających siedzibę przy ul. (...), nie szanowała innych, patrzyła na wszystkich z wyższością i E. K. skarżyła się na zachowanie A. Ł. (2) wobec niej samej. Jakkolwiek jak wynika z ich zeznań, ich informacje na temat ewentualnych relacji o charakterze finansowym pomiędzy kobietami były znikome i pochodziły od oskarżonej która oświadczyła, że wzięła dla A. Ł. (2) kredyt, przy czym G. Z. zeznał, iż oskarżona miała do niego pretensje za to, że był „motorem tej całej sytuacji, że wzięła kredyt”. Jednocześnie jak zgodnie podnieśli świadkowie, E. K. nigdy nie mówiła, że A.

Ł. (2) ją do czegoś zmusza. W ocenie Sądu zeznania G. Z. oraz R. Z. stanowią co do zasady wiarygodny materiał dowodowy, albowiem przedstawiając swe stanowiska w kwestiach związanych z istotą sprawy ograniczali się do tych faktów o których istnieniu byli przekonani, zaś ich wypowiedzi pozbawione są wartościowania czy uprzedzeń. Brak było podstaw do kwestionowania ich szczerości.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka M. J., albowiem były one spójne, logiczne i rzeczowe, a przede wszystkim zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadek jest osobą obcą dla stron postępowania, niezainteresowaną jego rozstrzygnięciem, wypowiadała się jedynie co do faktów do których ma wiedzę. Wiarygodność zeznań świadka nie była poddawana w wątpliwość przez którąkolwiek ze stron.

Analogicznie Sąd odniósł się do zeznań świadka P. L. uznając je za wiarygodne w pełni oraz pozbawione elementów konfabulacyjnych. W sposób szczegółowy i spójny opisał jak wyglądała procedura udzielenia kredytu E. K.. W swych zeznaniach powoływał się na dane sprawdzone w systemie bankowym, wyraźnie akcentując swoją niewiedzę co do pewnych faktów, co w ocenie Sądu jedynie uwiarygadnia jego zeznania. Świadek jako kierownik działu w banku obsługujący dużą ilość klientów nie ma możliwości zapamiętania każdego z nich, dlatego też niepamięć w tym zakresie jest w pełni uzasadniona. Co wymaga jednak podkreślenia, świadek zeznał, iż klient ubiegający się o kredyt winien posiadać przy sobie zaświadczenie o uzyskiwanym dochodzie albo gdy oświadcza ustnie o osiągniętych dochodach jest proszony o późniejsze przyniesienie dokumentu, co rzutuje i podkreśla niewiarygodność wyjaśnień E. K. jakoby nie przedstawiła ona podrobionego zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach.

Sąd także co do zasady uznał za wiarygodne zeznania J. K., mając równocześnie na uwadze iż jest ona córką oskarżonej, a zatem osobą żywo zainteresowaną wydaniem rozstrzygnięcia na korzyść tej strony procesu. Zeznania świadka były logiczne, rzeczowe i korespondujące co do zasady treściowo z zeznaniami pozostałych świadków. J. K. podobnie jak oskarżona oraz świadkowie G. Z. i R. Z. zrelacjonowała sposób zachowywania się A. Ł. (2) względem innych osób, zawierając odniesienie w szczególności do relacji pomiędzy oskarżoną a A. Ł. (2). Jak wskazała, wymieniona kobieta nie szanowała oskarżonej, odnosiła się do niej z wyższością i niekiedy prostacko. Jakkolwiek wskazywała na okoliczności pozwalające jej podejrzewać, iż A. Ł. (2) posiadała problemy finansowe oraz przedstawiła okoliczności w których dowiedziała się o zaciągnięciu przez E. K. kredytu w (...) Bank to zauważyć należy, iż J. K., nie była bezpośrednim świadkiem żadnego zajścia które wiązało się ze zdarzeniem opisanym w a/o, zaś jej relacja niewątpliwie oceniona winna być z ostrożnością z racji nie tylko łączących ją z oskarżoną więzi rodzinnych ale i istniejących wówczas pomiędzy nią a A. Ł. (2) napiętych relacji. Dlatego też, w zakresie w jakim znajdowały one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym Sąd uwzględnił je w rekonstrukcji okoliczności faktycznych sprawy.

Sąd uznał za wiarygodną, rzeczową i kompletną opinie biegłego z zakresu (...). W ocenie Sądu opinia ta jest kategoryczna, jednoznaczna i zamknięta, została sporządzona przy wykorzystaniu fachowej wiedzy i stanowiła podstawy ustaleń faktycznych. Biegły sądowy na podstawie wykonanych badań w oparciu o przedstawione wzory podpisów stwierdził, że zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków wystawione dnia 09 listopada 2010 r. przez Mag (...) Sp.zo.o. którym posłużyła się oskarżona w (...) banku celem uzyskania kredytu gotówkowego nie zostało nakreślone przez E. K. której wzory podpisów przedstawiono do badań w charakterze materiału porównawczego, zostało natomiast nakreślone przez A. Ł. (2). Co się zaś tyczy dokumentów podpisywanych podczas realizowania umowy udzielenia kredytu gotówkowego, biegły wskazał, iż zarówno wniosek złożony dnia 12 listopada 2010 r. w (...) Banku, umowa kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę zobowiązań finansowych, dyspozycja uruchomienia kredytu, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu, oświadczenie o wysokości rat i numerach rachunków oraz potwierdzenie odbioru egzemplarza umowy kredytu zostały nakreślone przez E. K..

Za wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, działające w zakresie swoich kompetencji, których żadna ze stron nie kwestionowała. W konsekwencji na obecnym etapie postępowania, z uwagi na swój charakter stanowiły w zasadzie dowód tego, co zostało w nich stwierdzone.

Dokonując w powyższy sposób oceny materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż wina oskarżonej E. K. i okoliczności popełnienia zarzucanego jej czynu zostały wykazane i nie budzą żadnych wątpliwości.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa przewidzianego w art. 297 § 1kk może przybierać różne formy, wyliczone w tym przepisie i polegać m.in. na przedkładaniu podrobionych dokumentów dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia. Przez "przedkładanie" rozumieć należy wszelkie działania polegające na składaniu dokumentów lub oświadczeń, oddawaniu ich do przejrzenia lub oceny, a także na występowaniu z dokumentami lub oświadczeniami w stosunku do organu lub osoby (por. Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 7, Warszawa 1965, s. 179). Dla wypełnienia znamienia ujętego jako "przedkładanie" wystarczające jest przedłożenie przez sprawcę jednego dokumentu, o którym mowa w art. 297 § 1 k.k. (por. wyrok SA w Krakowie z 26 lipca 2000 r., II Aka 93/00, Prok. i Pr. 2002, nr 1, s. 24). Przerobienie dokumentu to przeinaczenie jego autentycznej treści (zamazanie na prawdziwość dokumentu). Znamień to realizuje zachowanie polegające na przykład na sfalszowaniu podpisu, antydatowaniu, przerobieniu danych zawartych w dokumencie, dopisaniu nowych danych, zmianie w komputerowym zapisie informacji przyjmującej postać usunięcia części informacji, dodaniu pewnych informacji itp. (por. M. Siewierski (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny..., s. 297). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2006 r., WA 28/06, OSNwSK 2006, poz. 1964: „dokonanie przestępstwa określonego w art. 297 § 1 k.k. następuje w chwili, gdy sprawca przedłoży fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty bądź nierzetelne oświadczenie, niezależnie od tego, czy skutkowało one uzyskaniem zamówienia publicznego. W przypadku zachowania stypizowanego w art. 297 § 1 kk do znamion podmiotowych należy działanie sprawcy z zamiarem kierunkowym; musi mu przyświecać cel uzyskania dla siebie lub kogoś innego jednego ze świadczeń wymienionych w tym przepisie (zob. wyrok SN z dnia 5 stycznia 2006 r., WA 35/05, Prok. i Pr.-wkl. 2006, nr 6, poz. 11).

Przenosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała znamiona przedmiotowe jak i podmiotowe występku z art. 297 § 1 k.k. E. K. działając w celu uzyskania kredytu gotówkowego w (...) Banku w kwocie 34 686,32 zł przedłożyła podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) sp.zo.o. Treść zawarta w przedmiotowym zaświadczeniu było niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy tak co do samego zatrudnienia oskarżonej w wymienionej spółce jak i osiąganego dochodu. Oskarżona miała świadomość, iż przedkładany przez nią dokument jest podrobiony. Przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem I instancji nigdy nie podnosiła okoliczności jakoby kiedykolwiek była zatrudniona na stanowisku dyrektora administracyjnego w spółce (...), nie potwierdzając tegoż faktu także dowody z dokumentów, w tym wskazujące płatników składek na ubezpieczenie społeczne oskarżonej. Występując z wnioskiem do banku miała świadomość, iż przedstawiony przez nią dokument zawiera dane niezgodne z prawdą, a jednocześnie zdawała sobie sprawę, iż jego przedłożenie jest konieczne do tego, aby bank udzielił jej kredytu. Wysokość osiąganego dochodu i stabilność pracy (z przedłożonego zaświadczenia wynikało, że oskarżona zatrudniona jest na umowę o pracę na czas nieokreślony) jest podstawową przesłanką, której zaistnienie jest konieczne, aby potencjalny kredytobiorca okazał się dla banku na tyle wiarygodny, iż jego wniosek o przyznanie kredytu zostanie rozpatrzony pozytywnie. Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż dokument którym posłużyła się oskarżona dotyczył okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu gotówkowego. E. K. działała z zamiarem kierunkowym, jej celem było uzyskanie kredytu, a otrzymane z niego środki wykorzystywała częściowo na spłatę swoich wcześniejszych zobowiązań finansowych pozostała część przekazując A. Ł. (2).

W realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia iż oskarżona przedkładając podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu działała w stanie wyższej konieczności w świetle tego, iż miała pozostawać w zależności psychicznej od A. Ł. (2). Należy mieć na uwadze, iż oskarżona jest osobą dorosłą, która miała możliwość wyboru swojego zachowania i pokierowania swoim postępowaniem. Biegłe sądowne z zakresu psychiatrii wykluczyły, aby oskarżona w chwili popełnienia czynu znajdowała się w stanie znoszącym bądź ograniczającym jej poczytalność.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości Sąd brał pod uwagę okoliczności wskazane w art. 115 § 2 k.k., czyli rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd miał na uwadze, że oskarżona E. K. znaczną część środków pochodzących z kredytu przekazała A. Ł. (2), to spłaciła w całości zobowiązanie względem banku i chwili obecnej nie

można mówić o istnieniu po stronie (...) Bank szkody. Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd do konstatacji, iż stopień społecznej szkodliwości czynu uwzględniający okoliczności sprawy i motyw działania sprawcy należy uznać za niski.

Oceniając winę oskarżonej Sąd miał na uwadze, iż w momencie podejmowania przypisanego jej działania przestępnego oskarżona była osobą dojrzałą, w pełni poczytalną, co potwierdziła opinia złożona przez biegłe sądowe lekarzy psychiatrów. Biegłe nie stwierdziły u oskarżonej choroby psychicznej ani objawów upośledzenia umysłowego. Biegłe podniosły, że aktualny stan psychiczny oskarżonej pozwala jej na samodzielny udział w postępowaniu procesowym, a nadto pomimo rozpoznania u oskarżonej zaburzeń depresyjnych nawracających, osobowości nie w pełni dojrzałej emocjonalnie, biegłe podkreśliły w przedstawionej opinii, że ten stan psychiczny nie znosił ani nie ograniczał zdolności oskarżonej do rozpoznania czynów. Oskarżona miała zatem możliwości rozpoznania znaczenia zarzucanego czynu lub pokierowania postępowaniem. Brak jest okoliczności wyłączających bezprawność albo winę.

Jednocześnie mając na uwadze wszystkie przedstawione okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że wypełnione wszystkie przesłanki określone w art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k., Sąd, na zasadzie ww. przepisów niniejsze postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby wynoszący dwa lata.

Warunki zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego statuuje w niniejszym przypadku art. 66 § 1 k.k. Zgodnie z art. 66 § 1 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Natomiast przesłankę negatywną zawiera art. 66 § 2 k.k., który wyłącza możliwość orzeczenia warunkowego umorzenia w stosunku do sprawców przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat.

W przekonaniu Sądu wszystkie warunki dla warunkowego umorzenia postępowania są spełnione w niniejszej sprawie. W pierwszej kolejności okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, tj. brak jest wątpliwości co do okoliczności przebiegu przestępnego zdarzenia. Ustalone w sprawie okoliczności pozwalają przyjąć, że społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżoną czynu nie jest znaczna. Sąd zważył przede wszystkim, że wyrządzona przestępstwem szkoda została przez oskarżoną naprawiona w całości. Na korzyść E. K. przemawiają takie cechy i warunki osobiste, jak dotychczasowa niekaralność, dobre funkcjonowanie w społeczeństwie, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia. E. K. jest mężatką, ma stałą pracę z której otrzymuje dochód w wysokości 1500 zł netto. Zdaniem Sądu orzeczenie wobec oskarżonej środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania będzie dla niej wystarczającą nauką za popełniony przez nią czyn i odniesie pożądanego skutku w postaci zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Biorąc zatem pod uwagę wszystkie ww. okoliczności Sąd przyjął dwuletni okres próby.

W ocenie Sądu w przypadku oskarżonej wymierzenie każdego rodzaju kary pozbawienia wolności, w tym również z warunkowym zawieszeniem wykonania, byłoby zbyt surową i jednocześnie niesprawiedliwą reakcją na przestępstwo. Zdaniem Sądu już okoliczność prowadzenia postępowania karnego przeciwko E. K., która nie była przecież karana stanowiła dla niego wystarczającą dolegliwość i ostrzeżenie przed podobnym postępowaniem w przyszłości. Możliwość podjęcia postępowania warunkowo umorzonego w sytuacji kiedy oskarżona nie będzie przestrzegała porządku prawnego wpłynie na E. K. w taki sposób, iż jako człowiek mający możliwość analizowania swoich poczynań, zrozumie jak niewłaściwe było jej postępowanie.

Wobec takiego rozstrzygnięcia Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2734,43 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz kwotę 60 złotych tytułem opłaty. Zdaniem Sądu dochody jakie osiąga oskarżona pozwalają na uiszczenie powyższej sumy i nie będą stanowiły zbytniego uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji orzeczenia.